

Danuta Węglińska

## Artykuł na konkurs: „Literatura dziecięca w przedszkolu”

*„...to dłoń czytelnika jest tą, która odmyka wnętrze książki,  
gdzie pisarz żywą prawdę chowa, zamknąwszy ją w swe piękne,  
w swoje dźwięczne słowa. To czytelnik z pisarzem, oni obaj  
i razem swym życiem stwierdzają niezbicie,  
że książka to nie papier, nie tylko słowa, dźwięk, ale – POTĘGA”  
Ewa Szelburg - Zarembina*

Wychowałam się w domu, w którym na każdej półce znajdowały się książki. Rodzice czytali mi je bardzo często. Do dzisiaj pamiętam wspólnie recytowane wiersze J. Brzechwy, J. Tuwima, czy rozbudzające moją wyobraźnię baśnie braci Grimm. Gdy sama zostałam matką, również systematycznie wprowadzałam w świat literatury moją, dziś już dorosłą, córkę. Bardzo szybko zaczęła mówić, poprawnie formułować swoje wypowiedzi, posługując się przy tym bogatym słownictwem. Jestem przekonana, że w dużej mierze spowodowane było to jej wczesnym kontaktem z utworami literackimi.



Ponadto, pracując już od dawna w przedszkolu, wiem, że właśnie w wieku 3 - 6 lat następują u dziecka ogromne zmiany w rozwoju, szczególnie mowy i myślenia. Już pierwsze kontakty niemowlęcia z matką są dla niego ćwiczeniami w komunikowaniu się. Dziecko odkrywa swoisty rytm: działanie – przerwa, przerwa – działanie. Związane jest to z działaniami pielęgnacyjnymi: kąpiel, karmienie, przewijanie, pierwsze zabawy. Następuje wymiana reakcji wzrokowych, dotykowych, głosowych. Matka powtarzając wielokrotnie swoje słowa pozwala uchwycić dziecku, to co powiedziała. Zwiększa tym prawdopodobieństwo, że połączy ono zdarzenia nielingwistyczne z

wypowiedzią językową. W tym czasie zostają ukształtowane podstawy dalszego rozwoju mowy i myślenia.

W środowisku rodzinnym rozwój ten jest spontaniczny. Dostarczane dziecku informacje o świecie społecznym, przyrodniczym uczą je nazywać otaczające przedmioty i obiekty, określać relacje pomiędzy przyrodą a ludźmi, zaczyna też rozumieć znaczenie słów. Daje mu to okazję do uważnej obserwacji zarówno obiektu działań, jak i siebie jako wykonawcy działań. Uczy się także nazywania poszczególnych sekwencji, poznaje słowa porządkujące wypowiedź w układzie czasowym: teraz, potem, później, przedtem i inne, oraz przestrzennym: nad, pod, za, przed itd.

Pracuję w przedszkolu w Gdyni. Od dwóch lat opiekuję się dziećmi najmłodszymi. Moja grupa liczy 30 trzylatków. Praca z tak liczną gromadą nie jest łatwa ale wykorzystując w niej między innymi edukację literacką, staje się prostsza.

Jestem nauczycielką od 25 lat. W ciągu tego czasu zauważyłam, że kontakt dziecka z książką bardzo się ograniczył. Dostrzegłam, że przedszkolaki wolą opowiadać sobie o tym, jakie mają w domu gry komputerowe, jaki widziały film w TV lub na DVD, niż o tym, jaką książkę przeczytali im rodzice. A przecież poprzez literaturę dziecko ma możliwość poznać wzorce osobowe. Postrzegając zachowania bohaterów literackich dowiaduje się za jakie zachowania może spodziewać się nagrody, a za jakie kary. Dziecko poznaje znaczenie pojęć: dobro, zło, przyjaźń, miłość i wiele innych. Dzięki temu, że przeżywa wydarzenia razem z postaciami utworu, uczy się zachowań społecznych, empatii. Poznaje również język literacki, zapoznając się z jego bogactwem; nabywa także umiejętność poprawnego wysławiania się. Emocjonalne zaangażowanie się dziecka w treść bajki, opowiadania czy wiersza, powoduje, że samorzutnie, spontanicznie mówi o tym. Małe dzieci są szczególnie podatne na wszelkie oddziaływania, są bardziej dociekliwe, mają swobodniejsze podejście do rzeczywistości. Powinny więc doznawać wielu bogatych i różnorodnych przeżyć, pobudzających je umysłowo, uczuciowo i dostarczających nowych doświadczeń.

## **PROBLEM WYBORU UTWORU**

Dorośli pracujący z dziećmi wiedzą o tym, że trzeba najmłodszym czytać książki. Często jednak mają problem z wyborem odpowiedniej lektury z całej masy produkcji wydawniczej. Zadają sobie pytania: jakimi kryteriami kierować się przy wyborze? Co jest wskaźnikiem dobrej, złej książki? Problem wartościowania literatury dla dzieci nie jest prosty. Co to znaczy dobra książka? W zależności od tego, kogo zapytamy, możemy uzyskać różną odpowiedź. Autor stwierdzi, że każda napisana przez niego książka jest rewelacyjna. Dla wydawcy dobrą książką będzie ta, na której zarobi (niekoniecznie będzie to najlepsza pozycja literacka).

**Kryterium** wyboru mogą być wspomnienia z dzieciństwa. Sięgać można więc po te utwory, które zapamiętaliśmy i które do tej pory nas wzruszają. Każdy przecież pamięta ulubiony wiersz, ulubioną bajkę, które czytali nam, wielokrotnie powtarzając, rodzice. Teksty literatury pięknej, a do niej należy literatura dla dzieci, mają kilka istotnych cech: fikcję literacką, specjalne środki językowe i stylistyczne oraz wysoki stopień organizacji wypowiedzi.

Fikcja literacka pozwala autorowi na oderwanie przedstawionych w utworze zdarzeń i bohaterów od rzeczywistości. Dzięki niej autor może ożywiać świat nieożywiony (animizacja), nadawać przyrodzie cechy ludzkie (antropomorfizacja). Doskonale widać to we fragmencie wiersza J.Brzechwy pt. „Księżyc”

*Plotkowały drzewa w borze:  
„Pan Księżyc jest nie w humorze”.  
„Pan Księżyc miał jakieś przykrości”.  
„Pan Księżyc jest blady ze złości”.  
„Pan Księżyc ma twarz taką srogą”.  
„Pan Księżyc dziś wstał lewą nogą”.  
„Pan Księżyc jest trochę nie w sosie”.  
„Pan Księżyc dziś ma muchy w nosie”.*

Specjalne środki językowe i stylistyczne ukazują dużą kreatywność języka: wyrazy używane są w nowych znaczeniach, niespotykanych związkach wyrazowych, nagromadzone są wyrazy dźwiękonaśladowcze, epitety. Powoduje to niesłychaną barwność i obrazowość wypowiedzi, niekiedy jej zaskakującą skrótowość – możemy to dostrzec np. w znanym wszystkim wierszu J.Tuwima pt. „Ptasie Radio”. Poeta zastosował tutaj także powtórzenia nadające dużą rytmiczność i muzyczność. Czytając ten utwór mamy wrażenie, że słowa brzmią jak ptasi śpiew. Tekst jest zrozumiały i bawi małych i dużych czytelników. Wszystko to sprawia, że poezja J.Tuwima urzeka już od kilkudziesięciu lat. Wiersze Brzechwy i Tuwima wzbogacają świat pojęć i słownictwo, rozwijają giętkość umysłu, kształtują postawę wyrozumiałą, tolerancyjną. Taki model wiersza z powodzeniem można odnaleźć również w poezji W.Chotomskiej. Ze współczesnej twórczości dla dzieci należy wymienić także J.Kulmową, G.Kasdepke, Dorotę i Danutę Gellner, L.J.Kerna, J.Papuzińską, N.Usenko, A.Onichimowską, M.Strzałkowską i wiele innych.

**Kolejnym kryterium wyboru może** być ilustracja w książce. Według mnie, dobra ilustracja powinna być we wzajemnym związku z tekstem, otwarta na nowoczesne kierunki w sztuce, być wyrazista - ma przecież kształtować wyobraźnię, uwrażliwiać dzieci, pogłębiać ich skalę doznań. Jest pewnego rodzaju wzorem, który ma przygotować młodego człowieka do późniejszego odbioru sztuki.

Wśród wielu ilustratorów książek dla dzieci, mam swoich ulubionych. Jest wśród nich J.Grabiański, J.M.Szancer, Z.Witwicki, O.Siemaszko, T.Wilbik,

„B.Truchanowska, B.Talarowska, R. Krzesiak, A.L.Stefaniakowie, i wielu innych.



Ilustracja J.Grabiańskiego do wiersza „Lipiec z pszczoł kapelą” (Szelburg-Zarembina 1987, s.21)



Ilustracja M. Szancera do wiersza „Szelmostwa Lisa Witalisa” (Brzechwa 1982, str. 97)

Każdy z nich posługuje się inną techniką plastyczną, swoistym doбором kolorów, specyficznym ukazaniem postaci, zwierząt. Ulubiony przeze mnie J.Grabiański, w swoich ilustracjach perfekcyjnie posługuje się barwną plamą i celnymi pociągnięciami pędzla, których kilka cienkich kresek w ostatecznym efekcie wyczarowuje świat fauny i flory.

Z kolei J.M.Szancer urzeka mnie swoją techniką piórka i tuszu. Jego ilustracje łączą realizm z ekspresją, dekoracyjność z liryzmem, romantyczną fantazję z humorem. Malował bohaterów znanych baśni i legend, rysował ludzi i zwierzęta, pejzaże i architekturę. Potrafił umiejętnie stworzyć postać nadając jej niepowtarzalną osobowość, którą pamięta się latami.

Według mnie, ilustracje Szancera są do dziś niedościgłym i zrozumiałym dla dziecka wzorcem piękna.

„Czym jest więc ilustracja w książce dla dziecka? Uczy je i informuje, kształci estetycznie i uczuciowo oraz ... po prostu bawi. Dobrze więc kiedy ilustracja ma ten spontaniczny, naturalny, czasem wręcz naiwny błysk, kiedy - mówiąc językiem poezji - „śpiewa jak ptak” (Iwanicka 1993, s.10). Nie należy więc dawać dziecku książki pierwszej z brzegu. Dorośli dokonujący wyboru pamiętać powinni o odpowiedzialności dawania dzieciom dobrych rzeczy. Dla młodego czytelnika najważniejsze jest to, aby książka po prostu mu się podobała. Z dorosłego punktu widzenia może być to np. jakiś koszmarny komiks, czytało o upiorach itp. Dzieci nie dostrzegają uproszczeń czy przerysowań, one przede wszystkim nie chcą nudnej książki.



Ilustracja R. Krzesiak do wiersza  
„Wiosenne porządki”  
(„Brzechwa dzieciom”, s.51)



Ilustracja A.L Stefaniaków do wiersza  
„Przed lustrem” (Suchorzewska 2003,  
str. 9)

Poszukujemy więc książek, w których odnajdziemy wartości literackie i takie, które będą interesujące pod względem poziomu edytorskiego.



Ilustracja A. Kucharskiej – Cybuch do wiersza „Malowany konik” (Janczarski 2002, str. 31)

## PROPOZYCJE WYKORZYSTANIA LITERATURY

### SCENARIUSZ I

#### 1. Tematy ośrodkowe:

- a) tygodniowy: Książka naszym przyjacielem
- b) dzienny: Mieszkamy w Gdyni
- c) zajęcia: Kolory haftu kaszubskiego

#### 2. Rodzaj aktywności:

- werbalna, ruchowa, plastyczno – konstrukcyjna

#### CELE OPERACYJNE:

- podejmuje zabawę w parze,
- zna ćwiczenie dramowe „Lustro”,
- zna podstawowe kolory,
- słucha wypowiedzi kolegów, wypowiada się na tle grupy,
- potrafi określić pojęcie piękna,

#### PRZEBIEG ZAJĘCIA:

- zabawa integracyjna: „Kłębek” – dzieci siedząc w kole toczą kłębek wełny, każde odwija swój kawałek, który trzyma. Gdy wełna dotrze do każdego, pierwsze dziecko nawija wełnę na kłębek ponownie,
- nauczycielka inscenizuje treść opowiadania pt: „Siedem kolorów” F.Szczęsnego,
- rozmowa na temat wysłuchanego opowiadania,
- oglądanie serwet z wzorami kaszubskimi, prezentacja oryginalnego stroju kaszubskiego – dzieci dzielą się swoimi wrażeniami,
- swobodne dobranie się dzieci w pary; naśladowanie ruchów, gestów, mimiki osoby stojącej naprzeciwko,
- działalność plastycznie – konstrukcyjna „Fartuszek”; dzieci same wybierają materiały i sposób wykonania pracy,
- prezentacja wykonanych prac w wyznaczonym miejscu sali; sprzątanie sali.

## SCENARIUSZ II

### 1. Tematy ośrodkowe

- tygodniowy: Kolorowe dni
- dzienny: Wiosna
- zajęcia: Jestem zielonym kolorem

### 2. Rodzaj aktywności:

- werbalna, ruchowa, muzyczna, plastycznie – konstrukcyjna

#### CELE OPERACYJNE:

- układa 4- elementową historyjkę obrazkową,
- nadaje tytuły obrazkom,
- rozpoznaje i nazywa znane zwierzęta,
- lepi z masy solnej

#### PRZEBIEG ZAJĘCIA:

- rozmowa na temat ubrań dzieci (wszystkie ubrane są „na zielono”),
- wspólne odśpiewanie piosenki „Zielony walczyk”,
- nauczycielka przygotowała historyjkę obrazkową do bajki H.Bechle-rowej „O żabkach w czerwonych czapkach”; wszystkie (cztery) obrazki są zasłonięte; na podstawie odsłanianych fragmentów, dzieci próbują odgadnąć, co się na nich znajduje,
- dzieci wymyślają swoją wersję zdarzeń,
- zabawa ruchowa „Jestem żabką, konikiem polnym, biedronką itp.”,

- nauczycielka prezentuje dzieciom książkę H.Bechlerowej „O żabkach w czerwonych czapkach”, opowiada treść wykorzystując historyjkę obrazkową, dzieci odpowiadają na pytania dotyczące treści,
- dzieci nadają tytuły poszczególnym obrazkom,
- działalność plastyczna dzieci – samodzielne zabarwienie przygotowanej masy solnej na kolor zielony, formowanie z niej żabek,
- odłożenie gotowych prac na wyznaczone miejsce – staw w kąci przyrody.

### SCENARIUSZ III

#### 1. Tematy ośrodkowe:

a) tygodniowy: Książka naszym przyjacielem

b) dzienny: Moja ulubiona książka

c) zajęcia: Jaka to bajka?

#### 2. Rodzaj aktywności:

- werbalna, ruchowa, plastyczna

#### CELE OPERACYJNE:

- rozwiązuje zagadki,
- inscenizuje treść bajki,
- rozróżnia prawdę i fałsz,
- współdziała w grupie,

#### PRZEBIEG ZAJĘCIA:

- każde dziecko prezentuje swoją ulubioną książkę przyniesioną z domu i uzasadnia swój wybór,
- podział dzieci na zespoły; każdy zespół rozwiązuje rebus (obrazkowo – sylabowy albo obrazkowo – wyrazowy) – tytuł bajki jest rozwiązaniem: *Królowna Śnieżka, Czerwony Kapturek, Kot w Butach, Bajka o rybaku i złotej rybce, Bursztynowa Korona*,
- każdy zespół dobiera odpowiednie rekwizyty, stroje do przebrania,
- zespoły przygotowują się do inscenizacji poszczególnych bajek; samodzielnie rozdzielają między siebie role, uzgadniają scenariusz inscenizacji (mogą zmienić zakończenie, fabułę),
- występy poszczególnych zespołów; pozostałe dzieci są w tym czasie widzami, fotografami lub kamerzystami (każda grupa ma wyznaczone miejsce), po występie – „sesja zdjęciowa” na niby lub z użyciem prawdziwego aparatu fotograficznego,
- działalność plastyczna: dzieci malują farbami plakatowymi ilustracje do dowolnej bajki; prace prezentowane są w formie książek w kąci książki.

## **BIBLIOGRAFIA**

1. Brzechwa J., *Brzechwa dzieciom*, Wydawnictwo Sara 2002
2. Brzechwa J., *Od baśni do baśni*, Warszawa 1982
3. Iwanicka K., *Wpływ Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na kształtowanie się polskiej szkoły ilustracji*, „Guliwer”, nr 4
4. Janczarski Cz., *Gdzie mieszka bajeczka*, Kraków 2002
5. Molicka M., *Bajkoterapia*, Poznań 2002
6. Papuzińska J., *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, Warszawa 1988
7. Suchorzewska I., *Mam trzy lata*, Wydawnictwo Sara 2003
8. Szczepańska M., *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 2000
9. Szelburg – Zarembina E., *Idzie niebo ciemną nocą...*, Warszawa 1987